

Sygn. akt V KK 170/21

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziellewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 maja 2021 r.,
sprawy **N. L.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 i 4 k.k. i art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 września 2020 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 18 lutego 2020 r., sygn. akt III K (...)

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 18 lutego 2020 r. o sygn. akt III KK (...), uznał oskarżonego N. L. za winnego popełnienia przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 i 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. polegających na tym, że:

1. w dniu 11 listopada 2018 r. w M., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia swoją matkę S. L. w ten sposób, że dwukrotnie ugodził ją nożem o długości ostrza 21 cm w okolice gruczołu piersiowego prawego i nadgarstka lewego, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę

pokrzywdzonej oraz udzielenie jej pomocy medycznej, powodując na ciele S.L. rany klute wymienionych narządów, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonej na czas trwający nie dłużej niż siedem dni.

2. w dniu 11 listopada 2018 r., w M., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia swojego ojca W. L., w ten sposób, że ugodził go jednokrotnie nożem o długości ostrza 21 cm w okolice ramienia lewego i barku lewego, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego, który odparł atak napastnika a następnie udzielenie pomocy medycznej, powodując na ciele W. L. rany klute wymienionych narządów, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na czas trwający nie dłużej niż siedem dni.

Apelacje od tego wyroku złożyli: Prokurator Rejonowy w Ś. oraz obrońca N.L.

Oskarżyciel publiczny zarzucił w apelacji rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu, wyrażającą się w niedostatecznym uwzględnieniu znacznego stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu przestępstw, co sprawia że wymierzona kara pozbawienia wolności jedynie w wymiarze 6 lat, jest pozbawiona celu wychowawczego w stosunku do oskarżonego, jak również nie spełnia swych celów w zakresie społecznego oddziaływania. Podnosząc ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec N. L. kary 10 lat pozbawienia wolności.

Z kolei obrońca, w swej apelacji zarzucił:

1. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k.:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez uznanie, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przez Sąd I Instancji, iż wyjaśnienia oskarżonego, że nie chciał zabić swoich rodziców są niewiarygodne, a wyjaśnieniom tym przeczy sposób zachowania oskarżonego, sposób działania, sposób i charakter zadawania ciosów, fakt ich zadawania w rozciągniętym przedziale czasowym, podczas gdy to właśnie jego zachowanie, przejawiające się przede wszystkim niewielką siłą pchnięć oraz nieprecyzyjnymi trafieniami świadczą, przy zastosowaniu zasad logiki

(prawidłowego rozumowania) oraz doświadczenia życiowego, o rzeczywistym braku zamiaru zabójstwa ze strony oskarżonego, w sytuacji gdy miał on realną i bezpośrednią możliwość doprowadzenia do śmierci swoich rodziców, biorąc pod uwagę jego warunki fizyczne oraz przedmiot, którego użył do zadania ciosów, mimo to zadał ciosy powodujące li tylko naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, o którym stanowi art. 157 § 2 k.k. przez co doszło do przekroczenia zasady obiektywizmu, a także naruszenia zasady swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to jest naruszeń skutkujących przyjęciem błędnej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu;

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez błędne uznanie, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, że oskarżony miał zamiar zabójstwa swoich rodziców z uwagi na to, że w chwili gdy zadzwoniła jego matka, co miało miejsce kilkadziesiąt minut przed zadaniem ciosów przez niego, podczas gdy oskarżony znajdował się poza swoim miejscem zamieszkania przyszła mu do głowy myśl, aby zabić swoich rodziców, podczas gdy jego zamiar uległ zmianie, co podczas rozprawy w dniu 8 listopada 2019 r. wyjaśnił oskarżony, który wyprowadzając ciosy chciał jedynie „coś poczuć”, na co wskazują okoliczności zdarzenia, w tym nieziszczenie się skutku z art. 148 § 1 k.k., mimo oczywistych możliwości do zrealizowania znamienia czasownikowego tego typu czynu zabronionego;

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez uznanie, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, że oskarżony składając wyjaśnienia w dniu 8 listopada 2019 r., w sposób odmienny od wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, w sposób ewidentny zmierzał do umniejszenia grożącej mu odpowiedzialności i jest to odzwierciedleniem przyjętej przez niego na tym etapie postępowania linii obrony, podczas gdy całokształt materiału dowodowego w sprawie wskazuje na to, że nie miał on zamiaru zabić swoich rodziców, mimo wcześniej złożonych wyjaśnień, które miały być drogą dla oskarżonego jedynie do znalezienia się w zakładzie karnym, o czym świadczą zeznania świadka w osobie dziadka oskarżonego L. J., z którym

oskarżony miał bardzo dobre relacje, a oświadczenie że „chciał coś poczuć” stanowi wyraz jedynie nieprawidłowo rozwijającej się osobowości oskarżonego, który w sytuacji, gdy miał całkowitą możliwość doprowadzenia do śmierci swoich rodziców (o czym świadczą kondycja fizyczna oskarżonego oraz przedmiot czynności sprawczej oskarżonego), nie doprowadził ani do ziszczenia się skutku w postaci śmierci rodziców, ani też nie doprowadził do ciężkiego, czy też średniego uszczerbku na zdrowiu, powodując wyłącznie naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, co przeczy tezie jakoby zmiana jego wyjaśnień stanowiła wyraz linii obrończej;

4. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony w zamiarze bezpośrednim usiłował pozbawić życia swojego ojca W. L. oraz matkę S.L., podczas gdy prawidłowe ustalenie prowadzi do wniosku, że nie miał on zamiaru pozbawienia życia swoich rodziców, lecz swoje działanie podjął wyłącznie w celu narażenia swoich rodziców na bezpośrednie niebezpieczeństwo uszczerbku na zdrowiu, o czym świadczą siła zadanych przez niego ciosów oraz obrażenia jakich doznali rodzice oskarżonego;

5. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze 6 lat, przejawiającą się tym, że biorąc pod uwagę rodzaj i rozmiar ujemnych następstw dokonanego przez niego czynu, który w jakimkolwiek stopniu nie wywołał bezpośredniego narażenia na utratę życia pokrzywdzonej matki oskarżonego S.L. oraz ojca oskarżonego W. L., a spowodował li tylko obrażenia ciała określone w art. 157 § 2 k.k., zważywszy także na okoliczności popełnienia przestępstwa oraz właściwości i jego warunki osobiste, w tym dotychczasową niekaralność, zachowanie po popełnieniu przestępstwa, w postaci żalu i postawy nastawionej na pojednanie z pokrzywdzonymi, będącymi rodzicami oskarżonego, a nadto wybaczenie przez matkę oskarżonego w toku toczącego się postępowania, wymierzona mu kara pozbawienia wolności, za czyny ujęte w pkt. I i pkt. II zaskarżonego wyroku, w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności, jest karą rażąco niewspółmierną wobec spełnienia powyższych okoliczności oraz karą rażąco niesprawiedliwą, w dodatku karą nieuwzględniającą dyrektywy wymiaru kary wobec młodocianego, ujętej w art. 54 § 1 k.k., a pomiędzy karą wymierzoną a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania

dyrektyw wymiaru kary, określonych w art. 53 k.k. oraz art. 54 § 1 k.k. zachodzi różnica, która w świetle powyższych okoliczności, ma charakter rażący.

W konkluzji apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu i zakwalifikowanie czynów jako ciągu przestępstw tj. przestępstw z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. i art. 157 § 4 k.k. i art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. oraz obniżenie wymierzonej kary pozbawienia wolności z 6 lat do 3 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 15 września 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok, w ten sposób, że z podstawy wymiaru kary wyeliminował przepis art. 60 § 1 i 6 pkt 2 k.k. i wymierzoną N. L. karę pozbawienia wolności podwyższył do 10 lat utrzymując w pozostałej części wyrok w mocy, uznając jednocześnie wniesioną przez obrońcę apelację za oczywiście bezzasadną.

Od wyżej wymienionego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) kasację złożył obrońca skazanego N. L. **Zarzucił** w niej:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez zmianę wyroku Sądu I Instancji, w ten sposób, że z podstawy wymiaru kary Sąd II instancji wyeliminował art. 60 § 1 i 2 k.k. oraz podwyższył wymierzoną N.L. karę pozbawienia wolności, przez co doszło do zmiany wyroku Sądu I Instancji na niekorzyść i utrzymania tego wyroku w pozostałym zakresie, co spowodowało rażącą niesprawiedliwość wyroku Sądu II Instancji, o której stanowi art. 440 k.p.k. podczas gdy prawidłowe rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym obrońcy N. L. od wyroku Sądu Okręgowego prowadzi do uwzględnienia tej apelacji z uwagi na rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec skazanego;

2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. poprzez uznanie przez Sąd II Instancji, że Sąd I Instancji nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, skutkujące brakiem przypisania wiarygodności wyjaśnieniom skazanego N. L. złożonym w toku postępowania jurysdykcyjnego, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, podczas gdy prawidłowe rozważenie wszystkich

zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym obrońcy N.L. od wyroku Sądu Okręgowego w P. prowadzi do uwzględnienia apelacji obrońcy z uwagi na uznanie, że wyjaśnienia skazanego N. L. w tej części należy uznać za wiarygodne, gdyż korespondują z okolicznościami przedmiotowej sprawy, co powinno skutkować zmianą kwalifikacji prawnej przyjętej przez Sąd I Instancji, tj. kwalifikacji prawnej jako przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. i art. 157 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i zakwalifikowaniem prawidłowo ustalonego czynu N.L. jako ciągu przestępstw z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. i art. 157 § 4 k.k. i art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. z uwagi na pokrzywdzenie zarówno matki, jak i ojca skazanego N. L.;

3. rażące naruszenie prawa materialnego, to jest naruszenie:

1. art. 54 § 1 k.k. i art. 60 § 1 i 2 k.k. poprzez błędną wykładnię art. 54 § 1 k.k., która spowodowała pominięcie przez Sąd II Instancji, że naruszony art. 54 § 1 k.k. wobec sprawców młodocianych ustanawia prymat prewencji indywidualnej orzekanej kary w postaci wychowawczego jej oddziaływania nad innymi sądowymi dyrektywami wymiaru kary (w tym dyrektywami wymienionymi w art. 53 k.k.) i błędnym przyjęciem przez Sąd II Instancji iż, Sąd II Instancji wymierzając karę oskarżonemu, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, podczas gdy Sąd II Instancji nie uwzględnił nadrzędnej dyrektywy wymiaru kary stosowanej w przypadku wymierzania kary sprawcy młodocianemu, co doprowadziło do uchylecia rozstrzygnięcia o nadzwyczajnym złagodzeniu kary wyrażającym się podwyższeniem wymierzonej kary z 6 lat pozbawienia wolności do 10 lat pozbawienia wolności, które to naruszenie przepisów prawa materialnego miało istotny wpływ na treść orzeczenia;

2. art. 54 § 1 k.k. i art. 60 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez brak w uzasadnieniu wyroku analizy jaki wpływ na skazanego będzie miało odbywanie bezwzględnej kary pozbawienia wolności w tak wysokim, dziesięcioletnim wymiarze, co jest konieczne wobec prymatu prewencji indywidualnej orzekanej kary wobec sprawcy młodocianego w postaci wychowawczego jej oddziaływania, nad innymi sądowymi dyrektywami wymiaru kary, które to naruszenie przepisów prawa miało istotny wpływ na treść orzeczenia.

W konkluzji kasacji obrońca skazanego, **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Rejonowy w Ś. w pisemnej odpowiedzi na tę kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej (por. pismo Prokuratora Rejonowego w Ś. z dnia 1 lutego 2021 r., PR Ds. (...)).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną, a to skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutów objętych pkt. 1 a i 2 kasacji należy przypomnieć, iż z treści art. 523 k.p.k., określającego podstawy kasacji, wynika jednoznacznie, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Co prawda przepis ten nie wyklucza podniesienia zarzutu niewspółmierności kary, wolno to jednak uczynić jedynie wówczas, gdy skarżący twierdzi, że owa niewspółmierność jest wynikiem rażącego naruszenia prawa, o którym można mówić tylko wówczas, gdy sąd nie zastosował się do wynikającego z ustawy nakazu lub postąpił wbrew zakazowi ustawowemu. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że nie jest dopuszczalne omijanie zawartego w art. 523 k.p.k. zakazu wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, przez podnoszenie zarzutu naruszenia prawa materialnego, a mianowicie przepisów kodeksu karnego dotyczących dyrektyw sądowego wymiaru kary. Taki zarzut ma w istocie charakter zarzutu przewidzianego w art. 438 pkt 4 k.p.k., czyli zarzutu „rażącej niewspółmierności kary”, a nie zarzutu „naruszenia prawa materialnego”. Wskazywano, że gdy chodzi o ocenę surowości kary w aspekcie tzw. ogólnych i szczególnych dyrektyw sądowego wymiaru karę, w tym przy uwzględnieniu przepisów pozwalających na zasadach fakultatywnych łagodzić (obostrzać) kary (a także odstępować od jej wymierzenia lub stosować dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia kary), to nie można mówić o rażącym naruszeniu prawa, w wypadku wyrażenia przez sąd zapatrywań odmiennych od prezentowanych w kasacji. W przypadku, gdy jednak w sytuacji określonej w przepisach prawa sąd ma obowiązek zastosowania instytucji polegającej na jednej z form łagodzenia (obostrzenia) kary i mimo takiego obowiązku orzeka w granicach ustawowego

zagrożenia przewidzianego w sankcji konkretnego przepisu części szczególnej kodeksu karnego lub innej ustawy, zawierającej przepisy karne, problem nie sprowadza się do sfery ocen co do wymiaru kary, ale do właściwego (niewłaściwego) stosowania prawa, a zatem może stanowić podstawę zarzutu, o którym mowa w art. 523 k.p.k. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 1999 r., sygn. akt V KZ 28/99, OSNKW 1999, z. 9 – 10, poz. 62). W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2006 r., II KK 85/06, stwierdzono, cyt. „Trafnie też wskazuje prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że postawienie zarzutu rzekomego naruszenia art. 53 k.k. i art. 60 § 2 pkt 1 k.k., stanowi instrumentalną próbę obejścia zakazu wyrażonego w art. 523 § 1 zdanie ostatnie k.p.k. Wypada zatem przypomnieć Autorowi skargi, że niedopuszczalne jest instrumentalne omijanie ograniczenia zawartego w art. 523 § 1 in fine k.p.k. w drodze formułowania zarzutu rzekomego rażącego naruszenia prawa materialnego, a mianowicie obrazy przepisu art. 53 § 1 k.k., art. 54 § 1 k.k., art. 58 § 1-3 k.k., art. 60 § 1 lub 2 k.k., czy też art. 69 § 1 k.k. Sąd Najwyższy w co najmniej kilkudziesięciu powszechnie dostępnych orzeczeniach wyjaśniał, że zarzut obrazy prawa materialnego może być zasadny tylko wówczas, gdy dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględego respektowania. Jeżeli natomiast w ustawie przewidziane jest tylko fakultatywne zastosowanie określonego przepisu prawa materialnego, to przez jego niezastosowanie sąd nie dopuszcza się obrazy prawa”. Z kolei w uzasadnieniu postanowieniu z dnia 7 września 2006 r., II KK 23/06, Sąd Najwyższy odnosząc się do podniesionego w kasacji zarzutu obrazy art. 54 § 1 k.k. wywiódł, cyt. „sens normatywny art. 54 § 1 k.p.k. sprowadza się do ustanowienia prymatu celu wychowawczego przy wymiarze kary wobec sprawców nieletnich i młodocianych. Wynikające z tej szczególnej dyrektywy wymiaru kary pierwszeństwo celów wychowawczych nie oznacza w żadnym razie nakazu orzekania wobec takich sprawców kar łagodnych, a więc – innymi słowy – nie wyraża nakazu ich pobłażliwego traktowania. W razie niezastosowania się przez sąd do omawianej dyrektywy wymiaru kary możliwe jest natomiast stawianie wyrokowi zarzutu rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.). Uprawniona zatem pozostawała konstatacja, że zarzut obrazy art. 54 § 1 k.k. podniesiony został wyłącznie dla

poзору, w celu ominięcia ograniczenia przewidzianego w przepisie art. 523 § 1 in fine k.p.k., który zabrania wnoszenia kasacji „wyłącznie z powodu niewspółmierności kary”. Wielokrotnie też Sąd Najwyższy wskazywał, że przepis art. 53 § 2 k.k. określa jedynie ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary i nie ma w związku z tym charakteru normy stanowczej. Dyrektywy w nim wyszczególnione objęte są sferą sędziowskiego uznania. Stąd podważenie przyjętej na ich podstawie oceny sądu jest wprawdzie możliwe, ale tylko w ramach (niedopuszczalnego w kasacji) zarzutu rażącej niewspółmierności kary, nie zaś przez stawianie zarzutu obrazy prawa materialnego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2011 r., sygn. akt V KK 96/11). W literaturze wskazuje się, iż prawidłowe jest przyjęcie, że sama sprawiedliwość to cecha rozstrzygnięcia. Ujmowana musi być przede wszystkim w relacji do zapadłego w procesie werdyktu. Sprawiedliwy jest jednak nie wyrok, a zawarte w nim rozstrzygnięcie jako rozliczenie konfliktu wywołanego przestępstwem (P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 32). Oczywistym przy tym jest, iż zasada trafnej represji karnej, nakazująca oparcie rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej na prawdzie materialnej, nie może być realizowana w sposób naruszający powszechnie przyjęte kardynalne wymogi sprawiedliwości proceduralnej. Trafnie skonstatował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 grudnia 1994 r., sygn. akt III KRN 120/94, że skazanie oskarżonego za określone przestępstwo jest sprawiedliwe tylko wtedy, gdy wina oskarżonego zostanie udowodniona w sposób zgodny z wymaganiami ustawy karnoprocesowej. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż każdą podstawę apelacyjną sąd odwoławczy może uwzględnić z urzędu jeżeli była ona przyczyną rażąco niesprawiedliwego orzeczenia. Źródłem rażącej niesprawiedliwości mogą być zatem uchybienia, które stanowią wady treści orzeczenia zaskarżonego apelacją, to jest uchybienia określone w art. 438 pkt. 1, 1a, 3 i 4 k.p.k., jak też w przypadku ustalenia ich wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, uchybienia procesowe o których mowa w art. 438 pkt. 2 k.p.k. Do obrazy przez sąd odwoławczy przepisu art. 440 k.p.k. może dojść wówczas, gdy ten sąd nie skontroluje orzeczenia sądu pierwszej instancji pod kątem ewentualnej rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, a kontrolowane orzeczenie obarczone było tą wadą, bądź gdy stwierdzając rażąco

niesprawiedliwość takiego orzeczenia dokonał jego zmiany w niewystarczającym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2021 r, sygn. akt V KK 117/21).

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, iż stawiając w kasacji zarzuty obraży prawa materialnego i procesowego, w istocie zmierzano do poddania kontroli kasacyjnej prawomocnego orzeczenia drugoinstancyjnego w aspekcie, niedopuszczalnego w kasacji, zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 września 2020 r., sygn. akt II AKa (...), daje zaś podstawę do stwierdzenia, iż ten Sąd przekonywująco wykazał, że orzeczenie postulowanej przez skarżącego kary pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa nadzwyczajnego jej złagodzenia nie realizowałoby celów kary i pozostawałaby w rażącej sprzeczności ze społecznym poczuciem sprawiedliwości. Jak bowiem trafnie ujął to Sąd Apelacyjny w (...), z tego dobrodziejstwa nie powinien skorzystać oskarżony N.L., który działał w sposób zaplanowany, z premedytacją, z zaskoczenia - pod osłoną nocy w czasie snu pokrzywdzonych i tylko dlatego, że „chciał coś poczuć”. Dotychczasowa jego niekaralność oraz "poprawienie się jego relacji rodzinnych", nie są, w realiach sprawy okolicznościami tego rodzaju, iż uzasadniałyby nadzwyczajne złagodzenie kary za popełnienie, na szkodę osób najbliższych, najcięższych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Młody wiek oskarżonego, czy przyznanie się do winy na etapie postępowania przygotowawczego, choć niewątpliwie stanowią istotne okoliczności łagodzące, to jednak nie mogą być uznane za decydujące dla zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Sąd Apelacyjny w (...) przekonująco wykazał powody zmiany wyroku Sądu I instancji w zakresie kary poprzez eliminację z podstaw wymiaru kary art. 60 § 1 i 6 pkt. 2 k.p.k. Wskazał przy tym, na okoliczności, które skutkowały orzeczeniem, w realiach sprawy, kary dziesięciu lat pozbawienia wolności, jako adekwatnej do zawinienia N. L. oraz stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw. W ocenie Sądu Najwyższego tak wymierzona kara uwzględnia wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru.

Nie jest również zasadny zarzut objęty pkt. 1 b kasacji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w tym zakresie kasacja jest w istocie powieleniem wywodów wcześniejszej apelacji obrońcy N.L. Sąd Apelacyjny w (...) w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, czym kierował się wydając wyrok i umotywował przyczyny nie podzielenia zarzutów kwestionujących ocenę wiarygodności wyjaśnień. Zajął też stanowisko, co do okoliczności dotyczących oceny zgromadzonego materiału dowodowego w aspekcie przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej przypisanych czynów. Uczynił to zgodnie z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Najwyższy, w realiach niniejszej sprawy, podziela to stanowisko i nie widząc potrzeby jego powtarzania odsyła w tej części do lektury pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k. i art. 537 § 1 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.